

CK Państwowa Szkoła Przemysłowa w latach 1885-1918

Placówka ta zaczęła w pełni funkcjonować w roku szkolnym 1888/89. Z tamtego okresu pochodzi następujący zapis: "Celem Wyższej Szkoły Przemysłowej (jednej ze szkół tworzących CK PSP - dopisek mój, AM) jest przysposobić młodzież - poprzez systematyczną naukę zawodu - do pracy w rozmaitych gałęziach przemysłu, a ponadto zapewnić jej taki poziom wykształcenia ogólnego, żeby na sprawy zawodowe patrzyła jak najszerzej".

We wspomnianej szkole wyższej uczniowie mogli zdobywać wiedzę na wydziale budownictwa, mechaniczno-technicznym i chemiczno-technicznym. Nauka trwała cztery lata. Żeby zostać przyjętym do tej placówki, kandydat musiał mieć minimum 14 lat, być sprawnym fizycznie (niekiedy żądano od niego odpowiedniego zaświadczenia lekarskiego), ukończyć cztery klasy publicznej szkoły średniej (szkoły realnej lub gimnazjum realnego) albo trzy klasy szkoły wydziałowej, ewentualnie osiem klas szkoły ludowej (w tych dwóch ostatnich przypadkach z wynikiem minimum dobrym), albo trzy klasy ogólnej szkoły rzemiosł (z wynikiem bardzo dobrym i załączoną pozytywną opinią). Cekał go też egzamin wstępny z języka polskiego, arytmetyki, geometrii i fizyki (uczniowie wywodzący się z gimnazjum czasami musieli wykazać się jeszcze uzdolnieniami w zakresie rysunku "wolnoręcznego").

Zapisy do klasy pierwszej prowadzono przy końcu roku szkolnego. Jeśli były wolne miejsca, o przyjęcie do szkoły kandydat mógł zabiegać także po feriach letnich. Do klas wyższych przyjmowano wyłącznie na początku roku. Prawie każdy nowy uczeń przechodził okres próbny. W ciągu pierwszego półroczna nauczyciele decydowali o usunięciu go (ze względu na jego stosunek do obowiązków) albo o pozostawieniu w szkole. Zasada ta nie dotyczyła uczniów, którzy przenieśli się do krakowskiej CK PSP z innej placówki tego samego typu.

Absolwent pierwszego z trzech powyżej wymienionych wydziałów zostawał nieraz - po zdaniu egzaminu głównego z przedmiotów zawodowych i ogólnokształcących - samodzielnym przedsiębiorcą budowlanym, koncesjonowanym budowniczym (także miejskim) albo koncesjonowanym majstrem murarskim lub ciesielskim. Ponadto za zgodą dyrekcji austriackich kolei państwowych mógł on być zatrudniony w kolejnictwie. Uzyskiwał też prawo do rocznej służby wojskowej.

W roku 1889/90 CK PSP w Krakowie powiększyła się o Miejską Szkołę Przemysłu Artystycznego, funkcjonującą na prawach wydziału (czwartego z kolei). W ciągu trzech lat nauki zdobywali w niej wiedzę przyszli malarze dekoracyjni i rzeźbiarze. W tamtym okresie w tej CK PSP prowadzono również wieczorowe i niedzielne kursy uzupełniające, adresowane do starszych terminatorów i czeladników zatrudnionych w zakładach rzemieślniczych i fabrykach. Zajęcia te trwały od początku października do końca maja w wymiarze siedmiu godzin lekcyjnych na tydzień, do roku 1894 przez dwa lata, później przez rok, a następnie (od 1909 r.) przez trzy lata. O innych kursach można przeczytać we wspomnianej monografii K. Krzyżanowskiego.

Z upływem lat liczba uczniów CK PSP w Krakowie na ogół systematycznie wzrastała. W roku szkolnym 1889/90 było ich 157, w roku 1892/93 - 325, a w roku 1913/14 (po przeprowadzce z ul. Gołębiej 20 do nowo wybudowanego gmachu przy al. Mickiewicza 5) - 715. Przez wiele lat była to szkoła tylko dla mężczyzn. Dopiero od roku szkolnego 1910/11 zaczęto przyjmować do niej uczennice. Decyzję w tej sprawie podjęło Ministerstwo Robót Publicznych, któremu szkoła podlegała. Przedstawicielki płci pięknej obowiązywały te same prawa i przywileje, co młodzież męską. Z jednym wyjątkiem: mogły one zdobywać wiedzę tylko na wydziale przemysłu artystycznego.

Kadra nauczycielska krakowskiej CK PSP w większości wywodziła się z grona pedagogicznego byłej Akademii Techniczno-Przemysłowej. Po dyrektorze St. Ziemińskim szkołą tą kierował Jan Rotter (od 1889 r. do 1906 r.), inżynier mechanik, rajca miasta Krakowa, poseł na Sejm Krajowy (parlament ten obradował we Lwowie w latach 1861-1914, składał się z 9 wirylistów i 141 posłów z Galicji; należały do niego sprawy rolnictwa, kultury, szkolnictwa i inne; w sprawach ogólnych mógł przedstawiać swoje postulaty parlamentowi austriackiemu), a następnie Ernest Bandrowski (w latach 1906-1919), dr chemii, rajca i wiceprezydent m. Krakowa, poseł na Sejm Krajowy. O niezłej kondycji finansowej oświaty krakowskiej w tym okresie świadczy fakt, że nauczyciele stosunkowo często otrzymywali dotacje państwowe na krajowe i zagraniczne wyjazdy służbowo-szkoleniowe. Dotyczyło to również pracowników zatrudnionych w Państwowej Szkole Przemysłowej w grodzie podwawelskim. W placówce tej w roku 1913/14 pracowało na pełnym etacie 31 nauczycieli, 7 asystentów i 21 osób w niepełnym wymiarze godzin.

Jedną z najważniejszych dat w historii krakowskiej PSP jest dzień 12 kwietnia 1894 roku. Właśnie wtedy władze miejskie, biorąc pod uwagę coraz większe zainteresowanie tą placówką oświatową ze strony młodzieży, podjęły decyzję o odstąpieniu austriackiemu Ministerstwu Wyznań i Oświecenia niespełna 1,2-hektarowej parceli w rejonie al. Mickiewicza 5 w celu wybudowania nowego zespołu budynków szkolnych. Wykonanie projektu i kosztorysu tej budowy zlecono dwa lata później wspomnianemu już krakowskiemu architektowi, Sławomirowi Odrzywolskiemu. Rozpoczęcie robót nastąpiło dopiero po interpelacjach poselskich w 1910 r.

Ze względu na dużą zwłokę (zainteresowanych przyczynami tego opóźnienia odsyłam do opracowania K. Krzyżanowskiego) w realizacji powyżej wymienionej uchwały rajców krakowskich nauczyciele i uczniowie CK PSP w Krakowie borykali się z coraz większymi problemami lokalowymi. Częściowym rozwiązaniem było przeniesienie (w 1896 r.) tzw. szkoły uzupełniającej z ul. Gołębiej 20 do "realności" przy ul. Krupniczej 12, a także wynajęcie (w 1899 r.) pomieszczeń w budynku nr 7 przy tej samej ulicy.

Wymieńmy jeszcze kilka ciekawszych wydarzeń w historii krakowskiej CK Państwowej Szkoły Przemysłowej. I tak w roku 1892 wprowadzono nowy system oceniania uczniów w trzech kategoriach odnoszących się do różnych typów szkół zawodowych.

Kategoria "A" (m.in. dla państwowych szkół przemysłowych):

STOPIEŃ	OBYCZAJE	PILNOŚĆ	POSTĘPY W NAUCE
1	chwalebne	wytrwała	celujący
2	dobre	dobra	bardzo dobry
3	dość dobre	dość dobra	dobry
4	naganne	niejednostajna	dostateczny
5	złe	mała	niedostateczny

6	-	-	zły
---	---	---	-----

Kategoria "B" (dla szkół rzemieślniczych):

STOPIEŃ	OBYCZAJE	PILNOŚĆ	POSTĘPY W NAUCE
1	wcale dobre	wytrwała	bardzo dobry
2	dość dobre	dobra	dobry
3	naganne	dość dobra	dostateczny
4	złe	niejednostajna	niedostateczny
5	-	mała	-

Kategoria "C" (dla szkół uzupełniających):

STOPIEŃ	OBYCZAJE	PILNOŚĆ	POSTĘPY W NAUCE
1	wcale dobre	bardzo pilna	bardzo dobry
2	dość dobre	pilna	dobry
3	naganne	nieregularna	dostateczny
4	złe	niedbała	niedostateczny

W roku 1902 rozpoczęto nauczanie higieny przemysłowej i ochrony od wypadków. Rok później wprowadzono gimnastykę. Jednym z nauczycieli pomocniczych tego nadobowiązkowego wówczas przedmiotu był (w roku szkolnym 1906/1907) dr Henryk Jordan. Siedem lat wcześniej (w roku 1899) ten znakomity lekarz (od 1885 r. profesor ginekologii i położnictwa na Uniwersytecie Jagiellońskim), w latach 1895-1901 poseł miasta Krakowa na Sejm Krajowy, założyciel parku miejskiego jego imienia, pierwszego na ziemiach polskich i jednego z pierwszych w Europie publicznego ogrodu gier i zabaw ruchowych oraz ćwiczeń fizycznych dla dzieci i młodzieży, organizator (w 1895 r.) dwuletniego kursu wychowania fizycznego przy UJ dla przyszłych nauczycieli tego przedmiotu, wystąpił z inicjatywą wprowadzenia do szkół średnich obowiązkowych lekcji gimnastyki oraz instytucji lekarzy szkolnych. Realizację tych pionierskich działań uniemożliwiła mu m.in. jego przedwczesna śmierć. H. Jordan zmarł w roku 1907 w wieku 65 lat. Później uczniowie CK PSP w Krakowie zajęcia z gimnastyki odbywali w sali "Sokoła" w pobliżu krakowskich Błot.

W latach 1902-1908 jednym z nauczycieli krakowskiej Państwowej Szkoły Przemysłowej był Stanisław Anczyc, dr inż. mechanik, syn Władysława Ludwika, pisarza, autora popularnych sztuk ludowo-patriotycznych, uczestnika powstania krakowskiego w 1846 r.

Z ciekawych wydarzeń innego typu w historii CK PSP w Krakowie można wymienić założenie telefonu szkolnego (nr 88) w listopadzie 1907 r., napisanie pierwszego pisma na maszynie w kwietniu 1908 r., a także objęcie ubezpieczeniem od wypadków przez skarb państwa w roku 1892 robotników i laborantów.

Długo oczekiwana przeprowadzka Państwowej Szkoły Przemysłowej, spadkobierczyni Instytutu Technicznego, do nowo wybudowanego zespołu budynków przy al. Mickiewicza 5 odbyła się w 1912 r. podczas ferii letnich. W celu głębszej zadumy i refleksji poprosimy tutaj jakiegoś wybitnego aktora o zadeklamowanie wiersza pt. "Kiedy dzwony go żegnały ..." pióra Zygmunta Adamkiewicza, obecnie zastępcy dyrektora do spraw pedagogicznych w Zespole Szkół Mechanicznych Nr1 w Krakowie, wiersza opublikowanego w broszurze pt. "Szczepan Humbert i szkoła jego fundacji", opracowanej przez autora poniższych strof i Monikę Wilczek:

Kiedy dzwony go żegnały,
w Krakowie była już wiosna.
Z miasta swojego odchodził
Szczepan Humbert od rzemiosła.
Testament zaczął się spełniać
pośród postanowień licznych,
z jego woli w Rynku Małym
powstał Instytut Techniczny.
I mało kto wie, że szkoła
przy alei Mickiewicza
to ta sama, co przed wiekiem,
tylko że inna już ulica.

Artur Trojanowski, autor opracowania pt. "Patron szkoły i historia Zespołu Szkół Mechanicznych Nr1 w Krakowie", tak opisał ten nowy obiekt szkolny:

"Jest to piękny gmach, reprezentatywny dla modernizmu eklektycznego, z reminiscencjami gotyku, secesji i sztuki ludowej, z okrągłymi niby basztami, z kamiennymi sterczynami podobnymi do spinek górskich".

Dziś budynek ten znajduje się pod ochroną architekta miasta jako zabytek Krakowa.

Jednak uczniom i nauczycielom krakowskiej CK PSP nie było dane nacieszyć się tą nową "świątynią wiedzy". Nie zdążyli oni wykończyć i urządzić wszystkich pracowni, gdy wybuchła I wojna światowa. Tuż po rozpoczęciu działań wojennych, 2 sierpnia 1914 r., część tego zespołu budynków szkolnych zajął 16 pułk pospolitego ruszenia. Pozostałe pomieszczenia zaadaptowano na

szpital wojskowy, który zaczął funkcjonować 1 października tamtego roku. Było w nim 600 łóżek.

Ta zawierucha podarła, rozdarła, a czasami poplamiała ludzką krwią lub płomieniami pożogi wojennej pożółkłe karty historii Zespołu Szkół Budowlanych Nr1 w Krakowie. W tamtym, tragicznym w dziejach ludzkości, okresie nie było co marzyć o terminowym rozpoczęciu roku szkolnego. Taki sam los spotkał krakowską CK PSP. Gdy jednak komendant Twierdzy Kraków podjął decyzję o przystosowaniu do zajęć szkolnych dwóch dużych i trzech małych sal należących do Krakowskiego Towarzystwa Technicznego (na drugim piętrze budynku przy ul. Straszewskiego 20), a następnie o "odstąpieniu" czterech sal w gmachu przy al. Mickiewicza 5, 11 lutego 1915 r. w tej placówce oświatowej mógł się - mimo wszystko - rozpocząć nowy rok szkolny 1914/15. Innym poważnym utrudnieniem w prowadzeniu zajęć lekcyjnych było powołanie do wojska niektórych nauczycieli posiadających stopnie oficerskie, a także niektórych uczniów. Tych ostatnich angażowano również do prac w przemyśle, handlu i rolnictwie oraz do służby sanitarnej w szpitalu fortecznym.

Podczas I wojny światowej w CK PSP w Krakowie nie prowadzono żadnych kursów dla młodzieży, nie odbywały się też zajęcia w szkole przemysłu artystycznego i szkole uzupełniającej. Zorganizowano natomiast m.in. pięciomiesięczny kurs budowlany dla inwalidów wojennych i kurs zawodowy dla pracowników zatrudnionych w budownictwie. Liczba uczniów na początku wojny zdecydowanie spadła, z 384 w roku szkolnym 1913/14 do 34 w roku następnym. Ale już dwa lata później nastąpiła wyraźna poprawa (przeszło czterokrotny wzrost) w tym względzie. Żeby to osiągnąć, władze szkolne podejmowały wówczas różne działania propagandowe. W związku z inauguracją roku szkolnego 1917/18 w prasie ukazało się ogłoszenie o warunkach przyjęcia uczniów do krakowskiej CK PSP. Na ten apel odpowiedziało 266 uczniów. Zachętą dla nich był zapewne bardzo życzliwy w tamtym czasie stosunek władz tej placówki do ich podopiecznych. Odnotujemy w tym miejscu, iż w celu umożliwienia uczniom ostatnich klas ukończenia szkoły przed ich powołaniem do służby wojskowej organizowano dodatkowe terminy egzaminów końcowych. Przykładowo, w roku 1916 odbyły się one 15 stycznia, 15 lutego, 20 marca, 9 czerwca i 19 lipca.

W 1917 r. w Austrii weszło w życie rozporządzenie w sprawie przyznawania tytułu inżyniera. Odtąd tytułowano tak nie tylko absolwentów politechnik i akademii górniczych, ale także oficerów inżynierii wojskowej, oficerów technicznych marynarki i artylerii, absolwentów akademickich szkół rolnictwa i leśnictwa, Krakowskiego Instytutu Technicznego i wyższych szkół przemysłowych, jak również absolwentów byłej Akademii Techniczno-Przemysłowej w Krakowie. O przyznanie specjalnych uprawnień i dyplomu inżyniera mogły starać się ww. osoby z ośmioletnim stażem zawodowym. Dodajmy, iż w latach 1885-1918 wyższą szkołę przemysłową przy CK PSP w grodzie podwawelskim ukończyło 552 uczniów.